

LESZEK WILCZYŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny

Kapituła Metropolitalna w Poznaniu w latach 1919-1939

The Metropolitan Chapter in Poznań in the Years 1919-1939

Początki Kapituły Katedralnej w Poznaniu sięgają X wieku. Według wzmianki *Kroniki* Thietmara istniała już za czasów biskupa Ungera (990/1-1012 r.). W XIII w. składała się z 6 prałatów z prepozytem na czele i liczego grona kanoników. Od 1298 r., po wprowadzeniu do niej dwóch nowych archidiaconów, średniego, czyli śremskiego, i mniejszego pszczewskiego, liczyła 8 prałatów i 25 kanoników razem z kanonikiem św. Jana Jerozolimskiego. Jeszcze przed 1303 r. doszedł prałat kanclerz, następnie archidiacon czerski oraz kilku kanoników (1362 r.). W XVI w. liczyła 10 prałatów i 34 kanoników gremialnych. W latach 1611-1645, z powodu mniejszych dotacji, uszczuplono ją o 11 kanonikatów. Po 1704 r. zlikwidowano jeden, lecz w 1713 r. przywrócono na nowo. Po rozbiorach zredukowano liczbę prebend i już ich nie obsadzano¹. Na mocy statutów z 1810 r., wydanych przez arcybiskupa I. Raczyńskiego, znacznie ograniczono rolę kapituły. Pozostały tylko 3 prałatury (skasowano 7), 12 kanonikatów z prebendą (skasowano 16) i 16 kanonikatów bez prebendy².

Kolejne zmiany organizacji kapituły poznańskiej przyniosła bulla cyrumskrypcyjna *De salute animarum* papieża Piusa VII z 16 lipca 1821 r. Na mocy dokumentu połączono unię personalną *aeque principaliter* archidiecezję gnieźnieńską i diecezję poznańską w osobie jednego ordynariusza, podnosząc diecezję poznańską do rangi archidiecezji. Z woli pruskiego rządu stała i główną rezydencją arcybiskupa gnieźnieńskiego

¹ J. Nowacki, *Archidiecezja Poznańska*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 1, s. 16.

² L. Bystrzycki, *Duchowieństwo polskie Kościoła rzymsko-katolickiego w Wielkopolsce w latach 1815-1818*, Koszalin 1986, s. 240-245.

i poznańskiego stał się Poznań³. Odtąd, oprócz tytułu „Prześwietna”, przysługiwał kapitule tytuł „Metropolitalna”. Od 1821 r. do kapituły wchodziło: dwaj prałaci: prepozyt i dziekan oraz 8 kanoników gremialnych i 4 kanoników honorowych⁴.

Kapituła Katedralna w Poznaniu, pomimo ograniczenia liczebności i kompetencji stanowiła nadal ważny element w administracji archidiecezją, np. zachowując prawo elekcji biskupa-ordynariusza⁵. Bulla *De salute animarum* przyznała królowi pruskiemu prawo obsady prałatur i kanonikatów, które zostały zwolnione w miesiącach nieparzystych. Kandydatury królewskie wymagały zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej. Wszystkie stanowiska w kapitule katedralnej obsadzone były przez polskich duchownych, a rząd pruski ograniczał się jedynie do blokowania kandydatów księży, których lojalność budziła określone wątpliwości⁶. Taki stan trwał do wybuchu powstania listopadowego (po jego upadku ukształtowano ostatecznie cele i metody polityki germanizacyjnej). Ustanowienie rezydencji arcybiskupów gnieźnieńskich i poznańskich w Poznaniu spowodowało wzrost znaczenia Kapituły Katedralnej Poznańskiej w stosunku do Kapituły Prymasowskiej w Gnieźnie, dlatego przede wszystkim władze pruskie starały się zainstalować niemieckiego kanonika w kapitule na Ostrowie Tumskim. Liczba stanowisk obsadzonych przez Niemców pozostawała przez cały wiek XIX raczej bardzo ograniczona. Wzrost wpływów niemieckich w kapitule nastąpił w okresie I wojny światowej. Był to swego rodzaju sukces germanizacyjnej polityki rządu pruskiego⁷. W wyniku polityki germanizacyjnej w Kapitulie Katedralnej Poznańskiej w 1918 r. zasiadało 6 Niemców (Paul Jedzink, Peter Dombek, Karol Klinke, Robert Weimann, Albert Steuer, Joseph Paech) i 4 Polaków (Władysław Meszczyński, Władysław Hozakowski, Czesław Meisser, Stanisław Łukomski)⁸.

³ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, [dalej: DzAP], s. 115.

⁴ L. Grochowski, *Kryzys i reorganizacja archidiecezji gnieźnieńskiej w latach 1793-1833*, „Nasza Przeszłość”, t. 24, 1966, s. 237.

⁵ O. Kieć, *Niemieccy duchowni w Kapitułach Katedralnych Gniezna i Poznania w XIX i XX w.*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk i J. Górny, Gniezno 2000, s. 350.

⁶ O. Kieć, *Niemieccy duchowni ...*, s. 351.

⁷ Tamże, s. 362-363.

⁸ *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri archidioecesis gnesnensis et posnaniensis*, [dalej: *Elenchus*] 1918.

I. CZŁONKOWIE KAPITUŁY

W odrodzonej Polsce kapituła posiadała określoną przez nowy statut ilość członków. W jej skład wchodziło trzech prałatów – infułatów (prepozyt, dziekan i kustosz) i dziewięciu kanoników gremialnych (nazywanych też rzeczywistymi). Prawo nominacji tak prałatów jak i kanoników posiadał arcybiskup metropolita poznański (po uprzednim wysłuchaniu zdania kapituły – według kanonu 403 KPK). Wśród kandydatów na prałatów i kanoników arcybiskup brał pod uwagę tych, którzy uzyskali doktorat z teologii lub prawa kanonicznego. Obsada wakujących kanonii w Kapitułce Metropolitalnej Poznańskiej wiązała się z zaangażowaniem jej członków w prace na rzecz archidiecezji. Obydwaj arcybiskupi starali się wprowadzać do kapituły swoich najbliższych współpracowników. Stanowiskami gremialnymi kapituły nagradzali przeważnie księża zatrudnionych w instytucjach archidiecezjalnych, kanonikatami honorowymi wyróżniali zasłużonych w innych działalnościach kościelnych⁹.

Instalacja nowo mianowanego kanonika miała najczęściej następujący przebieg. Kanonik przychodził o oznaczonej godzinie do kaplicy w pałacu arcybiskupim ubrany w fioletową sutannę, w ręce trzymał rókietę i mantolet. Dystynktorium kanonickie i pierścień złożone były na tacy. Gdy arcybiskup zajął miejsce na krześle przed ołtarzem, kanonik klękał przed nim na klęczniku. Składał na nim rókietę i mantolet, następnie odmawiał wyznanie wiary i formułę przysięgi. Po czym arcybiskup ubierał nowo mianowanego kanonika w rókietę i mantolet, wkładał dystynktorium i pierścień, odmawiając formułę instytucji (pomagali mu dyrektor kancelarii i kapelan). Na zakończenie instytucji odmawiano *Te Deum*¹⁰.

Do obowiązków zarządu wewnętrznego kapituły należało gospodarzenie majątkiem, powierzanie niektórych urzędów, natomiast sposób i czas odprawiania nabożeństw w chórze katedralnym itp., miały określać według prawa kanonicznego, statuty uchwalone przez samą kapitułę. Prawo wymagało, aby statuty były zatwierdzone przez ordynariusza (hierarchia poznańska nie ingerowała na ogół w te sprawy). Jednak w 1927 r. kard. A. Hlond wezwał kapitułę – powołując się na przepisy prawa kanonicznego i dekret Soboru z 25 VII 1923 r. – by w ciągu sześciu miesięcy przedłożyła mu do zatwierdzenia swoje statuty¹¹. Kapituła nie zastosowała się do polecenia arcybiskupa. W takich sytuacjach prawo kanoniczne

⁹ S. Wilk, *Archidiecezja gnieźnieńska w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1987, [dalej: AG w II RP], s. 110.

¹⁰ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie [dalej: AAG], APP II 43, Obrządek przypisany przy instytucji na kanonikat przy kościele metropolitalnym poznańskim.

¹¹ AAG, APP II 46, Pismo kard. Hlonda do kapituł 30 XI 1927.

przewidywało, że sam ordynariusz dokona spisania statutów i ma prawo nakazać kapitule ich przestrzeganie¹². Ksiądz prymas dwa lata później ponownie wezwał kapitułę, aby przedstawiła mu do zatwierdzenia swoje statuty. I tym razem nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Zwłokę wobec zaproponowanych statutów kapituły ks. S. Wilk tłumaczy tym, że arcybiskup czekał na pozytywny efekt starań o powiększenie prałatur w kapitułach poznańskiej i gnieźnieńskiej¹³. W 1937 r. ks. prymas przedstawił Kapitulę Metropolitalnej Poznańskiej własny projekt statutów. W ten sposób wprowadził je w życie i skłonił kapitułę do ich przestrzegania.

W listopadzie 1924 r., na kongregacji dziekanów arcybiskup oświadczył, że rozważa się rozwiązanie unii archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Wobec tego Kapituła Metropolitalna Poznańska, rozumiejąc potrzebę wskrzeszenia dawnych stosunków ustrojowych w Kościele polskim, zwróciła się do prymasa, aby Poznań nie utracił godności metropolitalnej. Proszono arcybiskupa, by zechciał poczynić określone starania w Stolicy Świętej i zapewnić Kościołowi poznańskiemu egzempcję¹⁴.

II. URZĘDY W KAPITULE

Prepozyt kapituły

Do zadań prepozyta należało, m.in. zwoływanie zebrań kapitulnych, przewodniczenie im i ustalanie programu; czuwanie nad aktami kapitulnymi i sporządzaniem pism; przechowywanie i odpowiedzialne używanie pieczęci kapituły; podpisywanie, wraz z sekretarzem kapituły, protokołów zebrań, akt i korespondencji; dbałość o przestrzeganie statutów kapitulnych¹⁵.

W odrodzonej Polsce rząd nie zrzekł się praw względem kapituły, które przysługiwały wcześniej Prusakom na mocy bulli *De salute animarum*. Stąd też minister byłej dzielnicy pruskiej w imieniu rządu upomniał się o prawo do zatwierdzania prepozyta kapituły (czego nie dokonano przy obsadzeniu prepozytury przez ks. St. Adamskiego)¹⁶.

¹² *Codex Iuris Canonici*, Benedicti Papae XV, Roma MCMXVIII, [dalej: CIC], canon [dalej: can.] 410.

¹³ S. Wilk, *August Hlond na stolicach arcybiskupich Gniezna i Poznania*, [w:] „*Studia Gnesnensia*”, t. VII, Gniezno 1982-83, s. 11.

¹⁴ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 3 XI 1924 r.

¹⁵ Statut Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu, [dalej: Statut], punkt 49.

¹⁶ AAG, APP II 47/3, Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej do J. E. Kardynała Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego dr Edmunda Dalbora z dn. 1 VIII 1920.

Dziekan

Miał on szczególne „baczenie” na nabożeństwa kapitulne i diecezjalne sprawowane w katedrze.

Kustosz

Kapituła na sesji generalnej, w dniu 1 lipca 1929 r., przedłożyła prośbę, aby ordynariusz zamienił jeden kanonikat na prałaturę kustodii (wniosek ten łączono z nowymi statutami, nad którymi kapituła pracowała)¹⁷. We wrześniu 1929 r. ks. prymas starał się o przywrócenie kapitule poznańskiej tej godności¹⁸. Starania ks. kard. A. Hlonda w Kongregacji Soboru pozostawały długo bez odzewu. 22 lutego 1930 r. skierował on kolejną prośbę do prefekta kongregacji. W sprawie tej interweniował ks. prałat T. Zakrzewski¹⁹. Papież Pius XI, w dniu 14 marca 1930 r., wydał breve *Romanum Pontificem*, na mocy którego kapituła poznańska otrzymała prałaturę kustodii²⁰. Do obowiązków kustosa należała troska o szaty liturgiczne przechowywane w zakrystii kanonickiej (i innych miejscach) oraz skarbiec z drogocennymi sprzętami liturgicznymi²¹.

Kanonik teolog

Kanonik teolog pełnił funkcję okolicznościowego kaznodziei. Wygłaszał kazania w uroczystości oznaczone przez prepozyta kapituły i podczas niedzielnych sum w katedrze²². Wybierany był spośród doktorów teologii, o szczególnych predyspozycjach do wypełnienia tego obowiązku.

Kanonik penitencjarz

Także powinien posiadać doktorat z teologii (lub z prawa kanonicznego) i ukończone trzydzieści lat. Prawnie miał zagwarantowaną zwyczajną władzę rozgrzeszania z grzechów i cenzur zastrzeżonych nawet biskupowi, w obrębie także obcych archidiecezji, a poza jej granicami wobec mieszkańców swojej diecezji²³. Powierzony sobie władzy nie mógł delegować innym. Winien słuchać spowiedzi w soboty i dni przedświąteczne oraz niedziele i święta nakazane (przed nabożeństwami z liczniejszym udziałem wiernych). Pomocą służyli mu penitencjariusze mniejsi, mianowani przez arcybiskupa z niższego kleru katedralnego. W 1928 r. kapituła poprosiła arcybiskupa o wydanie dekretu dla księży zamieszkujących kurie kanonickie, nie pełniących funkcji przy katedrze (by poczuli się

¹⁷ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 1 VII 1929 r.

¹⁸ AAG, APP II 46, Kard. Hlond do kard. Sbarrettiego z dn. 2 IX 1929 r.

¹⁹ AAG, APP II 46, Kard. Hlond do ks. Zakrzewskiego z dn. 22 II 1930 r.

²⁰ „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” [dalej: MK], 45, 1930, nr 4.

²¹ Statut, p. 50.

²² Statut, p. 51.

²³ Statut, p. 52.

do obowiązku i pomagali penitencjarzom w słuchaniu spowiedzi w kościele katedralnym)²⁴.

Sekretarz kapituły

Do jego obowiązków należało: spisywanie protokołów zebrań kapitulnych, przygotowywanie korespondencji w porozumieniu z prepozytem, przechowywanie bieżących akt kapitulnych i ich rejestracja, używanie mniejszej pieczęci kapitulnej, nadto przekazywanie starszych, nieaktualnych już akt do archiwum archidiecezjalnego²⁵.

Archiwariusz kapituły

Z kolei archiwariusz powołany był do: rejestracji i sprawowania pieczy nad aktami kapitulnymi i przekazywania – za zgodą prepozyta – starszych akt do archiwum archidiecezjalnego²⁶.

Zarządca mienia kościoła katedralnego

W oparciu o przepisy prawa powszechnego, zarządca kościoła katedralnego roztaczał opiekę nad stanem, konserwacją i zabezpieczeniem katedry, prowadził księgi inwentarzowe dóbr katedry, księgi rozchodów i przychodów, roczne sprawozdanie z zarządu zdawał kapitule (ta zaś arcybiskupowi). Przechowywał również dokumentację z przeprowadzonych inwestycji i składał ją w archiwum kapituły²⁷.

III. ZARZĄDCA MAJĄTKU KAPITUŁY

Roztaczał opiekę nad kolegiatą NMP „in Summo”, prowadził księgi inwentarzowe dóbr kapituły, sporządzał preliminarz budżetowy na kolejne lata (i przedstawiał kapitule do zatwierdzenia), prowadził księgi dochodów i rozchodów kapituły, zdawał roczne sprawozdanie z zarządu dobrami, przechowywał dokumentację inwestycji i deponował ją w archiwum kapituły²⁸.

Komisja rewizyjna

Tworzyło ją trzech członków, którzy uczestniczyli w opracowaniu rocznego preliminarza budżetu katedry i kapituły oraz kontrolowali księgowość (przygotowując stosowny protokół dla kapituły)²⁹.

²⁴ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 19 III 1928 r.

²⁵ Statut, p. 53.

²⁶ Statut, p. 54.

²⁷ Statut, p. 55.

²⁸ Statut, p. 56.

²⁹ Statut, p. 58.

Ceremoniarz kapitułny

Czuwał, w porozumieniu z dziekanem i dyrygentem chóru katedralnego, by wszystkie funkcje liturgiczne sprawowane były z katedrze według przepisów liturgicznych, opracowywał program nabożeństw katedralnych (szczególnie pontyfikalnych), był odpowiedzialny za ich poprawny przebieg, przygotowywał także kleryków do służby Bożej³⁰.

Relacje między kapitułą a arcybiskupem określały normy prawa kanonicznego z 1917 r. Ordynariusz zobowiązany był do zasięgania rady kapituły katedralnej we wszystkich ważnych i trudnych sprawach (w niektórych przypadkach wymagano jej akceptacji). Jednak, jak wynika z materiałów archiwalnych, E. Dalbor i A. Hlond, arcybiskupi Gniezna i Poznania, traktowali kapitułę katedralną bardziej jako kolegium duchownych ustanowione dla uświetniania uroczystości katedralnych niż senat arcybiskupi³¹. Świadczyć może o tym fakt, że arcybiskup E. Dalbor starał się osobiście u Ojca Świętego o udzielenie kapitule katedralnej, zarówno w Gnieźnie i Poznaniu, przywileju noszenia w chórze – i poza nim – stroju przysługującego prałatom Jego Świątobliwości³². Dwukrotnie odmówił natomiast poparcia dla starań kapituł kierowanych do Stolicy Apostolskiej o zatwierdzenie pozwolenia na wybór arcybiskupa przez to gremium³³. Wobec tego Kapituła Metropolitalna Poznańska, w odpowiedzi na pismo z 25 lutego 1924 r., jeszcze raz usiłowała tłumaczyć hierarsze swoje stanowisko. Kapituła uważała, że dekret Kongregacji Konsystorialnej (z dnia 20 sierpnia 1921 r.), w sprawie rzekomego pozbawienia kapituł gnieźnieńskiej i poznańskiej prawa wyboru arcybiskupa, nie rozstrzygał tego definitywnie. W dekrecie zabrakło bowiem – jak bywa w takich przypadkach – klauzuli znoszącej dawniejsze postanowienia (przy których obstawiała kapituła, opierając się na bulli, podczas gdy wspomniany przepis był tylko dekretem kongregacji)³⁴.

Na początku swoich rządów abp A. Hlond w kwestiach administracyjnych odwoływał się do opinii kapituły poznańskiej. Prepozyt kapituły, ks. prałat St. Adamski, w kurendzie z 8 I 1927 r. informował, że na sesję w dniu 17 I 1927 r. przybędzie arcybiskup w celu omówienia reformy centralnych urzędów archidiecezji i spraw dotyczących organów w katedrze³⁵. Do 1927 r. rolę senatu i rady arcybiskupiej pełniła Rada Ordyna-

³⁰ Statut, p. 59.

³¹ S. Wilk, *August Hlond na stolicach ...*, s. 10.

³² MK 38, 1923, nr 12.

³³ AAG, APP II 46, Korespondencja kapituł z kard. Dalborem z 1923 i 1924 r.; AG w II RP, s. 110.

³⁴ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 17 III 1924 r.

³⁵ AAG, APP II 47/3, Odpis kurendy z dn. 8 I 1927.

riatu, w skład której wchodził członkowie kapituły katedralnej poznańskiej.

Do praw członków kapituły należało:

- a) prawo wyboru wikariusza kapitulnego w wypadku wakansu stolicy arcybiskupiej (kan. 430-444),
- b) prawo do czynnego i biernego głosu na zebraniach kapituły,
- c) prawo do stroju i odznak przyznawanych przez Stolicę Apostolską: kapy rzymskie (1668 r.), dystynktorium (1744 r. – także na soborze powszechnym), fioletowe mantolety, sutanny, przejściowo także fioletowe birety (1854 r. i 1862 r.), strój papieskich prałatów domowych (1923 r.), pierścieni (1893 r.), oraz infuła dla prałatów (1867 r. i 1930 r.)³⁶,
- d) prawo do precedencji kanonicznej (kan. 408).

Zmarły członek kapituły miał prawo do odprawienia za niego nabożeństwa w kościele metropolitalnym.

Do podstawowych obowiązków kapituły należało uświetnianie kultu Bożego w katedrze. Prałaci i kanonicy powinni uczestniczyć w następujących nabożeństwach, (o ile ze słusznej przyczyny nie byli zwolnieni):

- a) we mszy św. konwentualnej w niedziele i święta nakazane,
- b) w nabożeństwach Wielkiego Tygodnia,
- c) w uroczystych nabożeństwach z udziałem arcybiskupa, również poza katedrą – jeśli wymagały tego szczególne okoliczności,
- d) we mszy św. ordynacyjnej (diakonatu, prezbiteratu i sakry biskupiej),
- e) w procesji Bożego Ciała z katedry do fary,
- f) w nabożeństwach wynagradzających Najświętszemu Sercu Pana Jezusa na wzgórzu św. Wojciecha,
- g) w innych nabożeństwach na zaproszenie prepozyta.

Wszyscy członkowie kapituły zobowiązani byli do chórowego odmawiania liturgii godzin. Kapituła miała też obowiązek witania arcybiskupa u wrót katedry w czasie uroczystych celebracji (przy innych okazjach ordynariusza witali dwaj wyznaczeni przez prepozyta kanonicy).

Każdy z członków kapituły odprawiał w niedzielę i święta *per turnum*, według ustalonego porządku sumę, podczas której głosił homilię, a w dni powszednie, w ciągu następującego po niej tygodnia, mszę św. konwentualną. Z funkcji hebdomadariusza zwolnieni byli biskupi pomocniczy. Kanonik hebdomadariusz aplikował sumę niedzielną za żywych i zmarłych dobrodziejów poznańskiego kościoła metropolitalnego. Kanonicy gremialni zobowiązani byli do pomocy w konfesjonale w katedrze w cza-

³⁶ Nowacki, Dz Ap, t. II, s. 16.

sie uroczystości ogólnodiecezjalnych, a także w adwencie i wielkim poście – ilekroć zachodziła uzasadniona potrzeba. Spowiedników zapraszał dziekan kapituły. Po śmierci członka kapituły kanonicy odprawiali – jak najszybciej – mszę św. gregoriańską, dzieląc między sobą jej 30 dni (zgodnie z zaleceniami dziekana). W rocznice śmierci, w ciągu dziesięciu lat, jeden z członków kapituły, wyznaczany kolejno przez dziekana, odprawiał za zmarłego mszę św. konwentualną. Kapituła dbała o estetykę katedry, placu katedralnego, wszystkich kanonii i należących do nich zabudowań.

Oprócz prałatów i kanoników gremialnych arcybiskup mianował także kanoników honorowych (wcześniej zaciągał opinii w kapitule). Kanonikom honorowym przysługiwały przywileje kanoników gremialnych, dotyczące stroju i precedencji³⁷. Kanonicy honorowi byli zobowiązani do uczestnictwa w następujących nabożeństwach: uroczystej mszy św. odpustowej ku czci św. Apostołów Piotra i Pawła, w procesji Bożego Ciała z katedry do fary – o ile nie koliduje to z obowiązkami we własnych parafiach; w obrzędach pogrzebowych zmarłych członków kapituły; w nabożeństwie wynagradzającym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa na wzgórzu św. Wojciecha³⁸. W nabożeństwach poza katedrą kanonicy honorowi uczestniczyli stosownie do życzeń arcybiskupa. Podobnie jak kanonicy gremialni powinni szczególną czcią otaczać kościół metropolitalny³⁹.

Po odzyskaniu niepodległości duże niezadowolenie społeczeństwa polskiego budził fakt, że w kapitule katedralnej zasiadali Niemcy, znani z gorliwości germanizacyjnej („ostre” artykuły prasowe). Do ks. prymasa E. Dalbora napływały listy, protesty, petycje i memoriały od osób prywatnych, organizacji społecznych i politycznych z żądaniem usunięcia niemieckich kanoników z kapituł katedralnych w Gnieźnie i Poznaniu⁴⁰. Niemieccy członkowie kapituły, aktywnie popierający rząd pruski, zostali przejściowo internowani na polecenie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu.

17 czerwca 1919 r. Dowództwo Główne Sił Zbrojnych w byłym Zaborze Pruskim przesłało ks. prymasowi odpis korespondencji z Kapitułą Metropolitalną Poznańską, dotyczącą planowanego internowania księży kanoników J. Paecha i K. Klinkego. Przy okazji donoszono, że o każdorazowym internowaniu człowieka Kościoła zostanie poinformowana władza duchowna⁴¹.

³⁷ Statut, p. 41-42.

³⁸ Statut, p. 43.

³⁹ Statut, p. 44-45.

⁴⁰ Wilk, AG w II RP, s. 108.

⁴¹ AAG, APP II 47/3, Dowództwo Główne Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego do ks. Prymasa, Poznań 17 czerwca 1919 r.

16 czerwca rano patrol zamierzał zaaresztować ks. kanonika dr. J. Paecha. Nie pozwolono mu odprawić mszy św. i zamierzano odprowadzić go na odwach (aresztowaniu przyglądała się gromada dzieci idących do szkoły). Ksiądz abp E. Dalbor wywołany z kaplicy złożył ustny protest. Patrol odstąpił na razie od aresztowania, jednak w dwie godziny później wtargnął na posiedzenie kapituły. Energiczna postawa kapituły i oświadczenie, że ks. prymas sprawę tę weźmie w swoje ręce, powstrzymały żołnierzy. Kapituła zaprotestowała stanowczo przeciw takiemu traktowaniu członków tego najwyższego senatu duchownego w wielkopolskich archidiecezjach. W piśmie skierowanym do władz dowodzono, że członkowie kapituły w niczym nie zawinili, a jako kapłani i słudzy Chrystusa mają prawo do poszanowania, zwłaszcza ze strony władz katolickich. Wcześniej aresztowania kapłanów dokonywały władze innowiercze lub bandy heimatschutzu.

Kapituła poinformowała dalej, że jeżeli nie cofnie się rozkazu aresztowania ks. kanoników J. Paecha i K. Klinkego, to zostanie złożony publiczny protest. Pod tym oświadczeniem podpisał się dziekan kapituły katedralnej⁴².

Dowództwo Główne, po przyjęciu do wiadomości treści listu kapituły z dnia 16 czerwca, w piśmie skierowanym do Komisariatu NRL w sprawie aresztowania ks. kanonika J. Paecha, wyraziło ubolewanie z powodu nietaktownego wykonania rozkazu.

Mimo protestów księży J. Paech i K. Klinke zostali umieszczeni w klasztorze w Głogówku pod Gostyniem (17 VI 1919 r.). Zwolniono ich 19 lipca 1919 r. Pozostali niemieccy członkowie kapituły byli poddawani pewnym ograniczeniom ze strony władzy duchownej.

W 1920 r., w kapitule poznańskiej zasiadało nadal 5 Niemców: P Dombek, K. Klinke, A. Steuer, R. Weimann i J. Paech. Tak liczna reprezentacja niemieckich księży wymusiła podjęcie zdecydowanych działań, zmierzających do ich usunięcia lub ograniczenia wpływów⁴³. Jako pierwszego udało się usunąć ks. R. Weimanna (w 1920 r. wysłany do Tuczna, jako administrator arcybiskupi na tereny archidiecezji poznańskiej pozostałe na terytorium niemieckim). Prałat P Dombek zmarł w 1921 r. W ten sposób w kapitule poznańskiej zostało trzech Niemców.

IV. UPOSAŻENIE CZŁONKÓW KAPITUŁY

Podstawową uposażenia były prebendy. Członkowie mieli prawo do świadczeń majątkowych kapituły po uregulowaniu wszystkich zobowią-

⁴² AAG, APP II 47/3, Pismo Kapituły do Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej Wydziału IIIa z dn. 16 VI 1919 r.

⁴³ K i e c, op.cit., s. 363.

zań związanych z jej utrzymaniem. Po rozbiorach władze pruskie przeprowadziły sekularyzację majątków kościelnych. Odtąd źródłem utrzymania duchowieństwa były kwartalne pensje. Na mocy bulli *De salute animarum* i przepisów późniejszych otrzymywali pensje państwowe.

W grudniu 1919 r. z komisji pragmatycznej wyłoniono zespół dla rozpatrzenia wysokości poborów członków kapituły. W tym gremium działał ks. oficjał Cz. Meysner, starosta krajowy Wacław Wyczyński i podsekretarz stanu Bernard Chrzanowski. Warto odnotować, że w tej sprawie odbyły się tylko dwa posiedzenia (29 grudnia 1919 r. i 16 stycznia 1920 r.), podczas których członkowie kapituły nie zostali uznani za urzędników (istniała taka możliwość na mocy osobnej regulacji między rządem RP a Kurią Metropolitalną). Ze względu na ogólną sytuację finansową przyznano im dodatek drożyzniowy. Prepozyt i dziekan kapituły uzyskali podwyższenie poborów o 12 000 marek, ośmiu kanonikom podwyższono uposażenie do 11 000 marek⁴⁴.

Z polecenia Biura Prezydialnego Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej sprawa klasyfikacji członków kapituł, kleru katedralnego i służby kościelnej była przedmiotem obrad posiedzenia komisji kwalifikacyjnej⁴⁵. Pobory kanoników, po skreśleniu etatów przedwojennych, unormowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Departament Wyznań Religijnych, w piśmie z dnia 7 maja 1923 r., przyznał stałe pensje, przeznaczając na każdego członka kapituły metropolitalnej po 532 000 marek polskich. W miarę dewaluacji marki ministerstwo podwyższało pensję podstawową procentowo, podobnie jak urzędnikom państwowym. Z dniem 1 stycznia 1924 r. naliczono pobory dla duchowieństwa – podobnie jak urzędnikom państwowym (wg punktów i mnożnika). Pensja członka kapituły wynosiła 495 punktów, mnożnik podwyższał się w miarę wzrostu drożyzny. Pismem z 7 lipca 1924 r. MWiOP podwyższyło pensję członka kapituły na 540 punktów. Mnożnik wynosił 0,35, co oznaczało, że pensja wynosiła 189 zł⁴⁶.

Na tle podziału dochodów doszło wtedy do nieporozumień między Gniezmem a Poznaniem. Ksiądz A. Laubitz, prepozyt Kapituły Metropolitalnej Gnieźnieńskiej 30 października 1924 r., złożył na ręce arcybiskupa zażalenie na kapitułę poznańską. Zarzucił jej, że czerpała z funduszy przyznawanych przez państwo na obydwie kapituły. Kapituła gnieźnieńska nie odebrała bowiem żadnej sumy, zaś poznańska pobierała fundusze bez wiedzy kapituły gnieźnieńskiej (otaczała się zbytkiem, podczas gdy kurie gnieźnieńskie stały zaniedbane). Wobec tego kapituła gnieźnieńska zaproponowała rozłączenie płaconych przez państwo funduszy na dwa

⁴⁴ AAG, APP II 47/3, Pismo komisji opiniodawczej z dn. 16 I 1920.

⁴⁵ AAG, APP II 46, Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej z dn. 24 XI 1919 r.

⁴⁶ AAG, APP II 46, Kasa Konsystorza do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 15 IX 1924 r.

osobne podmioty: dla Gniezna i dla Poznania⁴⁷. Kapituła poznańska przyjęła ten zarzut za obrażający. Ksiądz Cz. Meysner uważał, że forma i treść zażalenia prepozyta ks. A. Laubitza nie poprawi stosunków między kapitułami⁴⁸. Kapituła poznańska, podobnie jak gnieźnieńska, była za rozłączeniem wspólnej kasy arcybiskupa. Uważała też, że kwoty te powinny być przypisane według rzeczywistego zapotrzebowania kapituł⁴⁹.

W 1924 r. kapituła metropolitalna, powołując się na dawniejsze przepisy, szczególnie bullę *De salute animarum*, domagała się od rządu polskiego jako sukcesora rządu pruskiego, aby pokrywał realne potrzeby tak osobowe jak i rzeczowe kapituły i katedry⁵⁰.

Uposażenie członków kapituły w 1924 r.

Członkowie kapituły	Dochody w zł
Prepozyt	2000
Dziekan	2000
1 kanonik	2000
2 kanonik	2000
3 kanonik	2000
4. kanonik	2000
5 kanonik	2000
6 kanonik	2000
7 kanonik	2000
8 kanonik	2000
4 kanonicy honorowi	—
2 penitencjarzy i 6 księży katedralnych	5200
Na utrzymanie służby kościelnej	7000
Dyrygent chóru i śpiewacy	—
Na potrzeby zakrystii	2000
Na koszty administracyjne	1200
Na budowę i reperacje	14 800
Na podatki	350
Nadzwyczajne	150

⁴⁷ AAG, APP II 46, Ks. Laubitz do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 30 X 1924 r.

⁴⁸ AAG, APP II 46, Ks. Meysner do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego Poznańskiego dn. 12 XI 1924.

⁴⁹ AAG, APP II 46, Ks. Ruciński do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego Poznańskiego dn. 11 XI 1924.

⁵⁰ AAG, APP II 47/3, Memoriał Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej w sprawie dotacji z dn. 1 XII 1924.

W 1926 r. kapituła skarżyła się wikariuszowi kapitulnemu ks. bp. St. Łukomskiemu, że na podstawie ustawy z 22 XII 1925 r. zmniejszono uposażenia członków kapituły, powołując się na normy podane w art. 2 tejże ustawy. Kapituła potrącenia uważała za nieuzasadnione, o czym dokładnie informowała w piśmie z 7 kwietnia 1926 r.⁵¹ Podobne nieporozumienie wynikało z obliczenia podatku za mieszkania członków kapituły według wartości czynszowej, przekraczające normy dla prywatnych mieszkań z roku 1914. Podatek ten był niezgodny z art. XV konkordatu z 10 lutego 1925 r. W myśl tego przepisu mieszkania członków kapituły powinny być traktowane jak mieszkania funkcjonariuszy instytucji państwowych. Pomieszczenia, w których pracują, nie powinny być w ogóle opodatkowane⁵².

Do Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej w 1928 r. prymas inkorporował parafię Brody. Przynosiła ona spore dochody z posiadanej ziemi, bowiem zaborca nie sekularyzował własności ziemskiej w wiejskich parafiach⁵³. Ułatwić to miało kapitule zarówno utrzymanie katedry i podniesienie splendoru nabożeństw katedralnych, jak i zwiększenie dochodów poszczególnych kanoników⁵⁴.

V. DZIAŁALNOŚĆ KAPITUŁY

Jak już wspomniano głównym zadaniem kapituły było uświetnianie kultu Bożego w kościele metropolitalnym. Pod jej opieką był sam budynek katedry, a także kościół NMP in Summo, plac katedralny, 10 kurii z przynależnymi budynkami, 2 duże domy przy placu katedralnym, 3 domy dla urzędników kościelnych. Dla swojej działalności utrzymywała 17 kapłanów oraz 7 osób personelu kościelnego.

W 1922 r. Magistrat Stołecznego Miasta Poznania, uchwałą z 9 maja tegoż roku, pozwolił kapitule na wybudowanie muru między konwiktem arcybiskupim a ogrodem kapitulnym. Terenu, na którym stanął mur miasto nie odsprzedało kapitule, lecz wdzierżawiło za roczną opłatą 100 mk.⁵⁵ Dokonano też zamiany gruntów kapituły na grunty fortyfikacyjne na Ostrowie Tumskim.

⁵¹ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Wikariusza Kapitulnego ks. Stanisława Łukowskiego z dn. 7 IV 1926.

⁵² AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do ks. Stanisława Łukomskiego z dn. 1 V 1926.

⁵³ J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 185.

⁵⁴ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa z dn. 3 I 1929 r.

⁵⁵ AAG, APP II 47/3, Magistrat Poznania do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego dn. 17 V 1922.

W 1924 r. dziekan kapituły upominał organistę Józefa Pawlaka, że zaniedbuje swoje obowiązki: spóźnia się na mszę św. o 7 rano albo wcale nie przychodzi, a według kontraktu powinien na niej grać i śpiewać. Do zaniedbań organisty dochodziło jeszcze przekroczenie par. 6 kontraktu, który pozwalał na posługiwanie się zastępcą:

- 1) dorywczo,
- 2) za wyraźnym zezwoleniem kapituły lub dziekana,
- 3) dopiero po uprzedniej zgodzie dyrygenta chóru katedralnego.

Za złamania postanowień kontraktu dziekan udzielił organiście nagany⁵⁶. W 1926 r. kapituła zwróciła się do arcybiskupa o dotacje na remonty budynków kapitulnych⁵⁷. Postulowano także podniesienie subwencji z 1500 zł miesięcznie do 3000 zł⁵⁸. 3 stycznia 1927 r. kapituła wybrała na prepozyta ks. St. Adamskiego i na dziekana ks. Cz. Meysnera⁵⁹. W tymże czasie rektor Kościoła NMP in Summo ks. G. Kucharski powołał komitet dla gruntownego odnowienia tego kościoła.

W trosce o piękno muzyki liturgicznej kapituła postanowiła zakupić nowe organy dla katedry. Niestety, jej małe uposażenie uniemożliwiało zakup. W tym celu kapituła w grudniu 1927 r. poprosiła arcybiskupa o przedłożenie Stolicy Apostolskiej prośby o zgodę na zaciągnięcie przez kapitułę pożyczki w bankach holenderskich w wysokości 22 000 dolarów i zabezpieczenie jej hipotecznie na nieruchomościach kapituły (na kilku kuriach kanonickich). Koszty wykonania organów miały wynosić 200 000 dolarów. Ogólna pożyczka wynosić miała 150 000 dolarów. Resztę pożyczki miała zaciągnąć Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha i obciążyć hipoteką swoje nieruchomości. Po uzgodnieniu kapituły z Drukarnią i Księgarnią św. Wojciecha procent od sumy, którą pożyczka kapituła, miała spłacać księgarnia. Planowano zaciągnięcie pożyczki na 20 lat⁶⁰. Arcybiskup przyjął propozycję kapituły, zaznaczając też, że dopóki pożyczka nie zostanie spłacona, podatek na cele katedralne nie zostanie zniesiony⁶¹. Jak informował prepozyt kapituły ks. St. Adamski pożyczka mogłaby dojść

⁵⁶ AAG, APP II 47/3, Dziekan Kapituły Metropolitalnej do organisty z dn. 20 XI 1924 r.

⁵⁷ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 6 IX 1926 r.

⁵⁸ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 24 XII 1926 r.

⁵⁹ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 3 I 1927 r.

⁶⁰ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 5 XII 1927 r.

⁶¹ AAG, APP II 47/3, Arcybiskup A. Hlond do Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej z dn. 5 XII 1927 r.

do skutku w kraju, mianowicie w Banku Gospodarstwa Krajowego⁶². Zaniepokoił się jednak, że w podobnym przypadku, gdy księża jezuici chcieli zaciągnąć kredyt na budowę budynku i kaplicy, potrzebna była zgoda komisarza ministra skarbu, który uznał brak dostatecznej pożyteczności proponowanych budowli. Poinformował o tym arcybiskupa prosząc, by ten prośbę kapituły przedstawił ministrowi skarbu⁶³.

Kapituła Metropolitalna na sesji w dniu 2 kwietnia 1928 r. zatwierdziła ofertę złożoną przez Towarzystwo Akcyjne N.V. Truskantoor voor Belegging w Gravenhage w Holandii w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 500 000 guldenów holenderskich, czyli 200 000 dolarów⁶⁴. W celu zapisu hipotecznego potrzebne było poświadczenie sądu⁶⁵. Kardynał A. Hlond 6 kwietnia 1928 r. oświadczył, że w myśl kanonów 1538 i 1532 Kapituła Metropolitalna Poznańska uzyskała zgodę Stolicy Apostolskiej na obciążenie swych nieruchomości zapisem hipotecznym w wysokości 150 000 dolarów. Równocześnie oświadczył, że prepozyt na mocy statutu kapituły jest upoważniony bez osobnej plenipotencji do podpisywania zapisu hipotecznego na nieruchomościach kapituły⁶⁶.

Jednak zasadniczym celem kapituły była troska o kult Boży. Aby godnie odprawiać liturgię w chórze katedralnym prepozyt ks. St. Adamski zwrócił się w kwietniu 1928 r. do arcybiskupa, aby ten wydał stosowny dekret dotyczący wyznaczania miejsc w stallach katedralnych i określania kolejności na procesjach⁶⁷.

Kapituła dążąc do podtrzymania świetności i powagi nabożeństw katedralnych poprosiła też arcybiskupa, by zechciał uregulować sprawę udziału alumnów seminarium duchownego w Poznaniu w nabożeństwach katedralnych oraz w asyście w nabożeństwach, aby:

- 1) wszyscy alumni w czasie pobytu w seminarium, co niedzielę i święta brali udział w nabożeństwach głównych i nieszporach, poza pierwszymi nieszporami i matutinum w święta uroczyste,
- 2) ksiądz rektor seminarium, na zmianę w tymże czasie, przysyłał w dni powszednie dwóch kleryków do asysty przy mszach św. konwentu-

⁶² AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 1 III 1928 r.

⁶³ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 8 III 1928 r.

⁶⁴ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 4 IV 1928 r.

⁶⁵ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 5 IV 1928 r.

⁶⁶ AAG, APP II 47/3, Kardynał A. Hlond do Rady Cichowicza, notariusza z dn. 6 IV 1928 r.

⁶⁷ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 30 IV 1928 r.

alnych i aniwersarzach (w tygodniu przypadały 3 msze św. konwentualne i 1 aniwersarz),

3) w czasie wakacji seminaryjnych alumni pozostający w Poznaniu byli zobowiązani przybywać na nabożeństwa główne i brać udział w asyście i chórze⁶⁸.

W sierpniu tegoż roku kapituła poparła wniosek wikariuszy katedralnych o zniesienie wspólnego dla nich gospodarstwa. W tym celu zwróciła się do arcybiskupa, jeżeli ten przychyli się do wniosku, aby przyznał kwotę potrzebną na przebudowanie wikariatu⁶⁹.

Dbając o dobro katedry kapituła zwróciła się do magistratu Stołecznego Miasta Poznania, by specjaliści zbadali objawy i szkody ruchu kołowego odbywającego się pod murami katedry, kurii arcybiskupiej i pałacu prymasowskiego. Teren, na którym stały wyżej wymienione budynki, to ziemie osadowe, bardzo elastyczne. W wyniku tego ruch samochodowy powodował drgania i pęknięcia murów. Kapituła zaproponowała magistratowi, aby ruch ciężarowy skierować na inne ulice miasta, a prędkość ruchu na Ostrowie unormować tak żeby nie zagrażał bezpieczeństwu historycznych budowli⁷⁰.

18 czerwca 1928 r. kapituła wysłała pismo do władz miasta o uregulowanie ruchu kołowego na Ostrowie Tumskim ze względu na ochronę katedry. W odpowiedzi magistrat napisał, że urząd policji budowlanej zwrócił się do miejskiego urzędu policji w sprawie uregulowania prędkości samochodów, proponując ograniczenie prędkości do 10 km na godzinę i umieszczeniu w tym celu odpowiednich tablic od strony miasta i Śródkki. Ponieważ przez sześć miesięcy nic nie osiągnięto w tej sprawie, kapituła zwróciła się do prezydenta Poznania, by sam zechciał się tym zająć i wydać odpowiednie rozporządzenia⁷¹.

Kapituła zgodziła się na sesji w dniu 26 IX 1928 r. na zwolnienie ks. kanonika T. Zakrzewskiego, rektora Polskiego Instytutu Papieskiego w Rzymie, z obowiązku kanonicznej rezydencji przy katedrze poznańskiej na czas jego urzędowania w Rzymie. Nie zwolniono go przy tym z obowiązku odprawiania hebdomad, którą winien odprawiać w czasie letnich wakacji⁷².

⁶⁸ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 10 X 1928 r.

⁶⁹ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 27 VIII 1928 r.

⁷⁰ AAG, APP II 47/3, Prepozyt Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 8 III 1928 r.

⁷¹ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Prezydenta m. Poznania z dn. 14 I 1929 r.

⁷² AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego z dn. 1 X 128 r.

Także jesienią tego roku wybrano zasłużonego kapłana, redaktora „Przewodnika Katolickiego”, pisarza i działacza społecznego, posła na pierwszy sejm w odrodzonej Polsce, Józefa Kłosa na dziekana kapituły w miejsce zmarłego ks. Poturalskiego. Instalacja ks. J. Kłosa nastąpiła 17 XII 1928 r.

7 stycznia 1929 r. jako adiunktów kapituła wybrała prepozyta ks. St. Adamskiego i dziekana ks. J. Kłosa⁷³.

16 listopada 1934 r. Ojciec św. mianował ks. St. Hutten-Czapskiego kanonikiem gremialnym w miejsce zmarłego ks. protonotariusza Wł. Hozakowskiego. 2 stycznia następnego roku, na nadzwyczajnej sesji kapitulnej w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa w katedrze, dokonano instalacji ks. St. Hutten-Czapskiego oraz nowo mianowanego przez ks. prymasa A. Hłonda w miejsce śp. Edwarda Jęsieka ks. kanonika N. Mędlewskiego. Po tych zmianach, poza wymienionymi, kapitułę tworzyli następujący ks. kanonicy: protonotariusz J. Kłos, bp W. Dymek, inf. F. Ruciński-Nagórny, prał. T. Zakrzewski, J. Paech, A. Steuer, H. Zborowski i K. Szreybrowski⁷⁴.

Wiele czasu zajmowało kapitule rozpatrywanie i zatwierdzanie przesłanych przez Kurię Arcybiskupią licznych decyzji administracyjnych, z których większość dotyczyła różnych parafii w całej diecezji. Dla przykładu 25 II 1935 r. wyrażono zgodę na sprzedaż drewna z lasu beneficjalnego w Obornikach zniszczonego przez sówkę choinówkę – z obowiązkiem ponownego zalesienia⁷⁵ – a 18 III 1935 r. aprobowano zaciągnięcie przez kurię pożyczki do sumy 300 000 zł na cele parafii poznańskich⁷⁶.

Kapituła przyznawała także stypendia dla niezamożnych uczniów szkół poznańskich, dysponując pieniędzmi z istniejących w tym celu fundacji Szoldrskich i Kwileckich. 26 czerwca 1935 r. cała kapituła zgromadziła się na dworcu kolejowym, aby pożegnać ks. kard. A. Hłonda, który jako legat papieski udawał się na Kongres Eucharystyczny do Lublany. Uroczysty przebieg miała ceremonia odsłonięcia pomnika ks. abpa F. Stablewskiego, która odbyła się 8 lipca 1935 r. w kaplicy Najśw. Serca Jezusowego z udziałem wszystkich kanoników. Obecni byli ks. biskup wrocławski i chełmiński, przedstawiciele kapituły gnieźnieńskiej oraz władz świeckich. Pontyfikalną mszę św. odprawił ks. bp W. Dymek, kazanie wygłosił ks. prał. J. Kłos, a pomnik odsłonił ks. prymas, który przekazał go w opiekę kapitule.

⁷³ AAG, APP II 47/3, Kapituła Metropolitalna Poznańska do Arcybiskupa z dn. 7 I 1929 r.

⁷⁴ Liber continens protocolla Sesionum Septimanalium Capituli Metropolitanani Posnaniensis ab A.D. 1935, s. 7-9.

⁷⁵ Tamże, s. 17.

⁷⁶ Tamże, s. 20.

Na sesji kapituły dnia 22 lipca 1935 r. ks. prał. T. Zakrzewski przekazał dwa srebrne relikwiarze ze szczątkami świętych: Wojciecha, Franciszka Ksawerego, Jana Bosco, Tomasza Apostoła, Stanisława Biskupa i Stanisława Kostki, które przywiózł z Rzymu. Oba cenne relikwiarze były darem ks. kanonika Michała Zakrzewskiego z roku 1749 i zostały przez darczyńcę gruntownie odnowione⁷⁷.

Kuria Arcybiskupia z dniem 1 X 1935 r. obniżyła kapitule dochody o 1000 zł miesięcznie. Dalsze oszczędności były już niemożliwe, bo poza bieżącymi wydatkami ciążyła spłata pożyczki holenderskiej i wewnętrznej oraz przewidywany remont dachu, dlatego kapituła rozważała możliwość rozwiązania chóru katedralnego. Na szczęście koszty jego utrzymania (ok. 12 000 zł rocznie) wziął na siebie ks. prymas A. Hlond⁷⁸. W roku 1936 także ks. kardynał pokrył koszty restauracji obrazu św. Cecylii w wysokości 1 600 zł. Prace wykonał prof. Rutkowski⁷⁹. Natomiast kapituła postanowiła zakupić w poznańskim antykwariacie trzy dziewiętnastowieczne sztychy dotyczące katedry oraz zleciła konserwację ornatów i innych szat liturgicznych. 3 sierpnia 1936 r. wybrano ks. inf. F. Rucińskiego jako delegata kapituły na Polski Synod Plenarny w Częstochowie⁸⁰.

Wiele trosk przysporzył kapitule remont dachów katedry. Na rok 1936 przeznaczono kwotę 13 000 zł, a oprócz dachów przewidziano naprawę belkowania i tynkowania wieży północnej⁸¹. W listopadzie 1936 r. kapituła wysłała podziękowanie dla ks. kardynała i biskupa sufragana za ufundowanie tabernakulum i balasek zaprojektowanych przez prof. Wysockiego do kaplicy Najśw. Serca Jezusa w katedrze⁸².

W grudniu tego roku ks. prymas powiadomił kapitułę, że przyjmuje rezygnację z kanonikatu gremialnego ks. szamb. St. Hutten-Czapskiego, który w późniejszym czasie został mianowany kanonikiem honorowym⁸³. Natomiast z początkiem roku 1937 z urzędu teologa i kaznodziei kościoła metropolitalnego zrezygnował ks. inf. F. Ruciński. Funkcję tę przejął ks. szamb. N. Mędlewski⁸⁴. W tym samym czasie ks. prymas powiadomił kapitułę, że udzielił dwumiesięcznego urlopu ks. bp. Dymkowi, który jako jego asystent będzie przeprowadzał w Warszawie pertraktacje z rządem w sprawie konkordatu⁸⁵. 22 II 1937 r. kapituła rozważała projekt zarządu

⁷⁷ Tamże, 32-33.

⁷⁸ Tamże, s. 44-45.

⁷⁹ Tamże, s. 63-64.

⁸⁰ Tamże, s. 78-79.

⁸¹ Tamże, s. 84.

⁸² Tamże, s. 88.

⁸³ Tamże, s. 94.

⁸⁴ Tamże, s. 99.

⁸⁵ Tamże, s. 100.

miejskiego, który w celu ochrony katedry przed wstrząsami, przewidywał zamknięcie ul. Ostrów Tumski i oddanie jej kapitule w zamian za możliwość przeprowadzenia nowej ulicy od wylotu mostu Chrobrego do ul. Warszawskiej. Sprawę kapituła przyrzekła rozważyć, pozostawiając ostateczną decyzję ks. prymasowi⁸⁶.

Sesje 7 i 21 czerwca 1937 r. poświęcono bezpośrednim przygotowaniom do Kongresu Eucharystycznego, który 25 czerwca rozpoczynał się w Poznaniu. Między innymi poproszono biskupa Stanisława Okoniewskiego, jako najstarszego ordynariusza metropolii, by w katedrze powitał legata papieskiego w osobie kard. A. Hlonda⁸⁷.

Rok 1937 przyniósł dalsze kłopoty związane z remontem dachu katedry. Prace się przeciągały, stwierdzono też kradzież starych i nowych blach miedzianych. Kosztami postanowiono obarczyć wykonawcę, który nie ukończył w terminie zleconych prac⁸⁸.

11 grudnia 1937 r. odbyła się instalacja ks. F. Jedwabskiego, kanclerza Kurii Metropolitalnej, którego Ojciec św. mianował kanonikiem gremialnym⁸⁹.

Wiosną 1938 r. na placu katedralnym rozpoczęto prace wykopaliskowe. Można było je prowadzić dzięki dotacji miasta oraz środkom z funduszu dla bezrobotnych. Pracami kierował prof. Józef Kostrzewski. Po zakończeniu prac profesor projektował urządzenie podziemnego muzeum archeologicznego na placu. Kapituła postanowiła nie sprzeciwiać się tym planom⁹⁰.

Latem tego roku huragan poczynił wiele szkód na Ostrowie Tumskim. 18 lipca omawiano sprawy licznych napraw i remontów. Kapituła zwróciła się do ks. prymasa o subwencję na te cele⁹¹.

12 września 1938 r. ks. prał. T. Zakrzewski, który został sufraganiem diecezji łomżyńskiej, pożegnał się z kapitułą metropolitalną. W jego miejsce Ojciec św. mianował ks. bpa Edwarda O'Rourke'a, byłego biskupa w Rydze, a następnie ordynariusza gdańskiego⁹². 9 października, dzień po śmierci prepozyta Józefa Kłosa, kapituła uczciła jego pamięć. Uroczysty pogrzeb zasłużonego kapłana odbył się 12 października⁹³.

⁸⁶ Tamże, s. 106.

⁸⁷ Tamże, s. 119-120.

⁸⁸ Tamże, s. 124.

⁸⁹ Tamże, s. 133-134.

⁹⁰ Tamże, s. 151.

⁹¹ Tamże, s. 162 i 167.

⁹² Tamże, s. 167-168.

⁹³ Tamże, s. 171.

26 grudnia na nadzwyczajnej sesji ks. bp Dymek informował, że Ojciec św. mianował go prepozytem, ks. inf. F. Rucińskiego dziekanem, a dotychczasowego kustosza kapituły kolegiackiej ks. Józefa Prądzyńskiego – prałatem infułatem kustoszem kapituły metropolitalnej⁹⁴. Ksiądz kustosz na sesji 6 lutego 1939 r. postulował ufundowanie w katedrze pomnika ks. J. Kłosa. W tym celu powołano komisję⁹⁵.

W lutym tego roku Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego wniósł o zezwolenie na dalsze prowadzenie prac wykopaliskowych tuż przy fasadzie katedry oraz przy kościele NMP. Ze względu na niebezpieczeństwo jakim budowlom grożą wykopy, kapituła udzieliła zezwolenia tylko na prace przy kościele – z zachowaniem należytych zabezpieczeń. W trosce o zabytki wystąpiono ponadto do władz miasta, by zakazały ruchu ciężarówek na ulicy Ostrów Tumski⁹⁶.

W miarę upływu czasu coraz bardziej dawało się odczuć wojenną atmosferę. W kwietniu 1939 r. kapituła postanowiła zakupić pożyczkę przeciwlotniczą za 1400 zł⁹⁷. W związku z przygotowaniami do obrony w lipcu tego roku Komitet Rozproszenia Obywatelskiego zapytywał kapitułę, kto pragnie pozostać w Poznaniu lub miasto opuścić. Na to pytanie każdy z kanoników miał odpowiedzieć indywidualnie⁹⁸.

Po śmierci ks. abpa Edwara Roppa, 25 lipca 1939 r., metropolity mohylowskiego, kapituła wyraziła zgodę na propozycję ks. kardynała, by pochować hierarchę w katedrze poznańskiej. Zarazem zgodnie z życzeniem ks. prymasa postanowiono uporządkować i odnowić grobowce arcybiskupie w kaplicy Szoldrsckich⁹⁹.

28 sierpnia zaopatrzenie kurii w piasek i wodę oraz przygotowanie schronów powierzono ks. magistrowi Fabricae i ks. Gerardowi Mizgalskiemu¹⁰⁰.

Na sesji kapitulnej 13 września 1939 r. bp W. Dymek oświadczył, że jako wikariusz generalny przejął zastępstwo na mocy postanowienia ks. prymasa, który Poznań opuścił. Biskup stwierdził z zadowoleniem, że prawie cała kapituła pozostała przy katedrze z wyjątkiem bpa E. O'Rourke'a przebywającego na urlopie oraz ks. kan. N. Mędlewskiego, który ostrzeżony, że władze okupacyjne wydały na niego wyrok śmierci, zdążył wyjechać z Poznania. Na posiedzeniu tym postanowiono naprawić szko-

⁹⁴ Tamże, s. 181.

⁹⁵ Tamże, s. 193.

⁹⁶ Tamże, s. 194.

⁹⁷ Tamże, s. 198.

⁹⁸ Tamże, s. 204.

⁹⁹ Tamże, s. 206-207.

¹⁰⁰ Tamże, s. 210.

dy na Ostrowie Tumskim, które wywołało wysadzenie mostów na Warcie i Cybinie¹⁰¹.

Wojska hitlerowskie wkroczyły do Poznania 12 września 1939 r. smutnym przejawem niesolidarności był fakt, że dwóch członków kapituły – Niemców – wywiesiło chorągwie Rzeszy ze swastyką hitlerowską¹⁰². Dla społeczeństwa polskiego, a szczególnie dla jego duchowieństwa, rozpoczął się okres represji i krwawych prześladowań.

¹⁰¹ Tamże, s. 210-211.

¹⁰² Tamże, s. 217.

